

Powo?ani do budowania wspólnoty

W ci?gu roku liturgicznego wielokrotnie ?wi?tujemy Jezusa i Maryj?, pami?taj?c ró?ne momenty ich ?ycia. Ostatnio obchodzili?my Uroczysto?? Zes?ania Ducha ?wi?tego, wspominaj?c Jego zst?pienie na aposto?ów zgromadzonych w wieczerniku. Dzisiaj natomiast ?wi?tujemy jedyn? w roku liturgicznym uroczysto?? dedykowan? Trójc? Przenaj?wi?tszej. Bardzo wa?ne jest wi?c, by zatrzyma? si? przynajmniej teraz przy rozwa?aniu o Trójc?, staraj?c si? zrozumie?, jakie mo?e by? Jej znaczenie w naszym ?yciu.

To, ?e Bóg jest Trójc?, zosta?o nam objawione dopiero przez Jezusa. Naród wybrany wierzy?, ?e Bóg jest jednoosobowy. Dlatego ka?dorazowo, kiedy Jezus przedstawia? si? jako Syn Bo?y, czyni?c si? równym Ojcu, doprowadza? faryzeuszów do bia?ej gor?czki. To g?ówna przyczyna skazania Go na ?mier? za blu?nierstwo.

Fakt, ?e Bóg jest Trójc?, wynika natomiast z samej istoty Boga. Bóg jest Mi?o?ci?, a mi?o?ci? nie da si? ?y? w pojedynk?. Bóg jest jedno?ci? Trzech Osób: Ojca, Syna i Ducha ?wi?tego – równych co do natury, a jednocze?nie odr?bnych, ?yj?cych mi?dzy sob? w mi?o?ci wzajemnej. Mo?na powiedzie?, ?e dzisiejsze ?wi?to to ?wi?to Boga-Wspólnoty, Boga-Jedno?ci.

Jakie jest przes?anie tej uroczysto?ci dla ka?dego z nas? W Ksi?dze Rodzaju czytamy, ?e Bóg stworzy? cz?owieka na swój obraz i podobie?stwo. Faktycznie, Bóg po stworzeniu Adama powiedzia?: „Nie jest dobrze, ?eby cz?owiek by? sam” i stworzy? zaraz Ew?, aby tworzyli rodzin?.

Lecz nie tylko o rodzin? chodzi?o. Bogu zale?a?o na tym, aby cz?owiek realizowa? si? na Jego podobie?stwo, a wi?c nie w pojedynk?, lecz we wspólnotcie. Cz?owiek nie jest powo?any, by ?y? w pojedynk?, lecz by wsz?dzie tworzy? wspólnot?, by wsz?dzie ?y? we wspólnotcie.

Co to znaczy dla nas praktycznie? Aby pomóc nam budowa? wspólnot?, zarówno w rodzinie, jak i w pracy, w parafii, w spo?ecze?stwie, Jezus pozostawi? nam przykazanie, które okre?li? jako nowe i swoje: „Mi?ujcie si? wzajemnie tak, jak Ja was umi?owa?em”, i doda?: „Po tym wszyscy poznaj?, ?e jeste?cie uczniami moimi, je?li mi?o?? wzajemn? mi?e b?dziecie”.

Je?li chcemy by? rozpoznawalni jako chrze?cijanie, musimy ?y? Nowym Przykazaniem Pana Jezusa. Istot? ?ycia chrze?cija?skiego jest mi?o?? wzajemna, to odniesienie mi?dzyosobowe, które charakteryzuje w?a?nie Trójc? ?wi?t?.

W przesz?o?ci brak wystarczaj?cej ?wiadomo?ci o tej rzeczywisto?ci poci?gn?? za sob? powa?ne konsekwencje. Ko?ció? sta? si? zgromadzeniem ludzi modl?cych si?, ale nie zawsze mi?uj?cych si?, nie zawsze ?yj?cych Nowym Przykazaniem Jezusa. Skutkiem tego jest brak prawdziwej wspólnoty w Ko?ciele. Ten brak zosta? wykorzystany przez sekty, które wyci?ga?y wielu katolików z Ko?cio?a, ukazuj?c w?a?nie atrakcyjno?? jakiej? innej wspólnoty.

Rozwija?o si? równie? my?lenie indywidualistyczne, jak na przyk?ad: „Religia to moja osobista sprawa”. Ono stworzy?o równie? drog? dla nieprzyjació? Ko?cio?a. Komuni?ci i masoni ?atwo

mogli lansować, i dalej lansuj? niebezpieczn? też?, ?e „religia jest spraw? wy??cznie prywatn?“, aby wyeliminowa? j? z ?ycia publicznego.

Czas na zmiany naszej mentalno?ci. Jeste?my powołani, aby budowa? wspólnot?. Czasem mo?na my?le?, ?e ju? j? tworzymy, bo ?yjemy pod jednym dachem, sto?ujemy si? przy jednym stole, kl?kamy w jednym ko?ciele, pracujemy dla wspólnego celu. Wszystko to jest dobre, ale nie wystarczy, aby tworzy? chrze?cija?sk? wspólnot?, bo nie mo?na tego zrealizowa?, b?d?c dla siebie oboj?tni lub nawet sk?ócenii.

Wzorem chrze?cija?skiej wspólnoty jest w?a?nie Trójca Przenaj?wi?tsza. W Niej ka?da Osoba jest Mi?o?ci?, ich wzajemne odniesienie jest Mi?o?ci?, celem ich ?ycia jest Mi?o??. Te trzy du?e litery M przypominaj? nam, ?e tylko Mi?o??? na miar? mi?o?ci Jezusa do nas: „Mi?ujcie si? wzajemnie tak, jak Ja Was umi?owa?em“, tworzy prawdziwie chrze?cija?sk? wspólnot?, gdzie obecny jest Jezus, jak obieca?: „Gdzie dwaj lub trzej s? zjednoczeni w moje imi?, tam Ja jestem po?ród nich“.

W ?yciu codziennym ta mi?o??? do bli?niego sk?ada si? cz?sto z drobnych czynów. Kiedy z mi?o?ci do brata kolejny raz zamykam drzwi w kuchni mimo to, ?e jest duszno; kiedy przyjmuj? korekt?, któr? uwa?am za nies?uszn?; kiedy wykonam co? wed?ug ?yczenia brata chocia? wiem, ?e mo?na by to zrobi? lepiej – wtedy ?yj? Bo?? mi?o?ci? i buduj? chrze?cija?sk? wspólnot?.

Te cechy Bo?ej mi?o?ci: cierpliwo??, umi?owanie pokoju, wierno??, opieku?czo??, ofiarno??, mi?osierdzie, s? nam zadane, aby?my mogli d??y? do ?ycia na Bo?y obraz i podobie?stwo. Jest to zadanie wymagaj?ce, ale przecie? Jezus nam przykaza?: „B?d?cie doskonali, jak doskona?y jest Ojciec w Niebie“. Znaczy to, ?e jest nam dana ?aska, by mierzy? wysoko.

Czy dzisiejsza uroczysto?? nie mo?e sta? si? odskoczni?, by katapultowa? nasze ?ycie na nowy, wy?szy poziom? Czy nie chcemy jej wykorzysta?? Bóg nas do tego zaprasza.

ks. Roberto